

Benon Dymek

Ławeczka Jakuba Chojnackiego w Płocku

Rocznik Mazowiecki 24, 258-259

2012

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRONIKA

Ławeczka Jakuba Chojnackiego w Płocku

Starszemu pokoleniu nie trzeba przypominać, kim był Jakub Chojnacki (1922–2006), znany przede wszystkim jako długoletni (aż 34 lata) prezes Towarzystwa Naukowego Płockiego. Jednak jego rola i znaczenie daleko wykraczało poza tę społeczną funkcję. Trzeba podkreślić, że był człowiekiem o niezwyklej osobowości, pełnym energii i doskonałych pomysłów społecznych, które potrafił również zrealizować. On przywrócił pamięć o płockiej Małachowiance, spowodował upamiętnienie w katedrze kolońskiej Ryczezy/Ryksy, królowej Polski, żony Mieszka II i matki Kazimierza Odnowiciela, ale przede wszystkim odkrył i spowodował sprowadzenie z Nowogrodu Wielkiego kopii drzwi średniowiecznych, które ongiś znajdowały się w katedrze płockiej. Ich rangę historyczną możemy przyrównać do Drzwi Gnieźnieńskich.

Płock jest pełen zrealizowanych projektów, podejmowanych z inicjatywy Jakuba Chojnackiego. To on przywrócił rangę Towarzystwu Naukowemu Płockiemu, organizował z jego ramienia wiele konferencji naukowych. Dbał o poszerzenie księgozbioru Biblioteki im. Zielińskich. Z jego inicjatywy ukazywały się książki o Płocku. Mimo wykształcenia inżynierskiego interesował się naukami społecznymi. Z dziedziny tych nauk obronił dysertację doktorską. Publikował prace ekonomiczne, ale i historyczne. Przez wiele lat wydawał kwartalnik TNP „Notatki Płockie”.

Z inicjatywy społecznego komitetu, powołanego przez Towarzystwo Przyjaciół Małachowianki, uczczono pamięć Zasłużonego Płocczanina w sposób zgoła niebanalny. W dniu 18 września 2011 r. odsłonięto pomnik, czyli ławeczkę, na której siedzi Jakub Chojnacki, a którego pilnuje wierny pudelek Amira. Autorem pomnika jest Marek Zalewski, rzeźbiarz z Ciechanowa. Artyście udało się znakomicie oddać nie tylko sylwetkę Prezesa, ale w pewnym sensie i jego charakter. Ławeczka stoi w doskonałym miejscu, w pobliżu Wzgórza Tumskiego.

Jednocześnie przy współudziale władz płockich, świeckich i kościelnych, ale także rodziny, a zwłaszcza córki Elżbiety i syna Marka, ponadto przy czynnej obecności profesora Henryka Samsonowicza i innych gości odsłonięto nie tylko

pomnik, ale i tablicę z nazwą ulicy, której patronem został dr inż. Jakub Chojnacki. Prowadzi ona spod siedziby TNP w kierunku amfiteatru na skarpie wiślanej.

Niech mi będzie wolno przypomnieć fragment wystąpienia profesora Samsonowicza, który na uroczystości powiedział:

Był Jakub Chojnacki działaczem, który potrafił ukazać swoją „małą” i swoją „wielką” Ojczyznę – Mazowsze i Polskę – na tle wspólnoty europejskiej, ukazać więzi łączące Wschód z Zachodem i nasze w nich miejsce. Potrafił także zaszczerpić przekonanie wśród swoich współobywateli o nieprzemijających wartościach wnoszonych przez nich do skarbcza kultury powszechnej.

Tak jak profesor Samsonowicz, jestem głęboko przekonany, że Prezes TNP zasłużył sobie na taką formę pamięci. Mieszkańcy Płocka chętnie spacerują po Wzgórzu Tumskim, a goście, również ci oficjalni, którzy z reguły odwiedzają katedrę i zamek, także znajdują chwilę, by zadumać się nad historią tego wyjątkowego miejsca, a przy okazji mogą „zapoznać się” z samym Prezesem, a nawet zrobić sobie z nim zdjęcie.

Gdy przyjadę kiedyś do Płocka, odwiedzę również Kubę i przysiadę obok, by posłuchać, co też ma on do przekazania, by zainspirować mieszkańców Płocka, bo jeszcze nie wszystkie jego projekty zostały wykonane. To on, będąc od 1968 r. prezesem TNP, zaproponował mi w 1969 r. członkostwo tego zasłużonego Towarzystwa i obowiązek ten spełniam do dzisiaj.

Benon Dymek

